

Artur Jasiński
Wydział Architektury i Sztuk Pięknych
Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Między Orientem a Lewantem

Architektura jako narzędzie budowy izraelskiej tożsamości narodowej

Abstract

The architecture of Israel is not only a mirror which reflects the image of its society; it is also a matrix which forms this society. The architecture and spatial planning were the mainstays of the Zionist project. The Jewish settlers used them to create a policy of *fait accompli*: they were annexing lands, transforming the landscape, defining a distinct national identity, defining themselves as different from the local inhabitants, the Arabs. In the process of the construction of the new, national architectural form, tensions between the supporters of the Semitic-Oriental tradition and the members of the Euro-Modernist school is evident, and an intriguing paradox is exposed: the more deeply Israeli architecture is searching for its roots in the biblical Eretz Israel, the closer to the local Arab tradition it is getting.

Key words: Israel, Israeli architecture, Zionism

Architektura Izraela jest nie tylko zwierciadłem, w którym odbija się obraz jego społeczeństwa, jest ona także matrycą, która to społeczeństwo formuje. Planowanie przestrzenne, architektura i budownictwo stanowiły kluczowe elementy projektu syjonistycznego. Dzięki nim żydowscy osadnicy tworzyli w Palestynie politykę faktów dokonanych: anektowali ziemię, formowali na nowo krajobraz, definiowali swoją własną, kulturowo odrębną tożsamość, różnicując się od lokalnych mieszkańców: Arabów. W procesie kształtowania formy narodowej architektury Izraela ciągle zderzają się ze sobą tradycje zachodnie i orientalne. Dochodzi przy tym do swoistego paradoksu: im głębiej sięga się po historyczne wzorce architektury biblijnej „Ziemi Izraela”, tym bardziej zbliża się do źródeł architektury arabskiej.

Słowa kluczowe: Izrael, architektura izraelska, syjonizm

Data wpływu: 31.10.2014

Data akceptacji: 01.07.2015

Od czasów pierwszej fali osadnictwa żydowskiego w Palestynie, z przełomu XIX i XX wieku, architektura odgrywała istotną rolę w procesie budowy społeczeństwa izraelskiego i formowania jego narodowej tożsamości. Znany syjonistyczny slogan „we came to this land to build and be built”¹ odzwierciedlał wiarę pionierów, że poprzez trud uprawy ziemi i wznoszenia osiedli kształtować będą nie tylko swoje charaktery, ale także nierozzerwalnie zwiążą powstający naród z pozyskanym terytorium.

Wśród twórców syjonizmu nie było jednomyślności ani co do wyboru wzorców kulturowych, na których budowana będzie narodowa tożsamość, ani – tym bardziej – co do formy architektonicznej, jaką ma przybrać przyszły kraj żydowski. Idea była wspólna: odrodzenie narodu żydowskiego w Erec Israel, lecz drogi, jakie wskazywano w celu jej realizacji, były różne. Dwa główne nurty ruchu syjonistycznego uosabiane były przez Theodora Herzla, przedstawiciela syjonizmu politycznego, wzywającego do budowy żydowskiego państwa narodowego, oraz przez Ahada Ha-Ama, wyznawcę syjonizmu kulturowego, dla którego celem było założenie w Palestynie duchowego centrum odnowy dla Żydów z całego świata.

Jednym z najmniej kwestionowanych narzędzi odnowy narodowej stała się idea wskrzeszenia starożytnego języka hebrajskiego. Jej propagatorem był przybyły wraz z pierwszą aliją Elizer Ben Jehuda (1858-1922), lingwista i dziennikarz. W pierwszej połowie XX wieku zmodernizowanego języka hebrajskiego nauczano we wszystkich szkołach i na kursach dla dorosłych, stopniowo stawał się on językiem mówionym nowych imigrantów, a po powstaniu państwa Izrael – jego językiem urzędowym. Rekonstrukcji indywidualnej tożsamości sprzyjał też zwyczaj przyjmowania po przybyciu do Erec Israel nowych, hebrajskich imion i nazwisk. Jednak kwestia stylu architektury odpowiedniego dla wskrzeszanej w Palestynie ojczyzny żydowskiej zawsze budziła spory i wątpliwości. O ile w wypadku języka hebrajskiego można było odnieść się do żywej jeszcze tradycji, kultywowanej zarówno w świętych księgach Tory, jak i codziennych modlitwach, tak w stosunku do architektury brak było jednoznacznych wzorców historycznych o odrębnym, hebrajskim charakterze. Przeciwnie, wszelkie wykopaliska i ikonografia lokowały antyczne budowle żydowskie w tradycji orientalnej, o pansemickich korzeniach². Żydowskie budownictwo sakralne w diasporze także nie mogło dać jednoznacznych wzorców: architektura synagog i bożnic była najczęściej pewną pochodną stylów architektonicznych panujących w danym czasie na określonym terytorium. Rustykalna, żydowska tradycja budowlana wykształcona w Europie Wschodniej, oparta na wzorcach sztetla i drewnianych bożnic, nie wchodziła w grę ze względów ideowych, gdyż główny, lewicowy nurt ruchu syjonistycznego zdecydowanie i konsekwentnie odcinał się od wschodnioeuropejskiej diaspory

¹ « Przybyliśmy do tej ziemi, by budować i rozwijać się » – tłum. autor, lub « Przybyliśmy do Erec, by ją budować i w niej wzrastać » [za: Rosenberg 2011, s. 104].

² Architektura i urbanistyka Islamu, oparta na prawie koranicznym, także wywodzi się ze starych, tradycyjnych wzorów stworzonych przez cywilizacje ludów semickich i arabskich, zamieszkujących tereny Mezopotamii i Bliskiego Wschodu, za: Hakim 1986, s. 12.

religijnej. Zasadniczy dylemat dotyczący nowej formy architektury izraelskiej sprowadzał się zatem do wyboru odpowiedniego dla niej wzorca kulturowego: zachodniego bądź orientalnego. Każda z tych możliwości niosła ze sobą określone problemy.

Theodor Herzl opowiadał się zdecydowanie za przyjęciem orientacji prozachodniej i proeuropejskiej. W swoim wizjonerskim manifestie zatytułowanym *Państwo Żydowskie*, wydanym w 1896 roku, pisał:

Gdyby Jego Majestat Sułtan przekazał nam Palestynę [...] dla Europy, okazalibyśmy się przedmurzem odgradzającym ją od Azji, stalibyśmy się strażnikami cywilizacji w walce z zalewem barbarzyństwa. Pozostalibyśmy neutralnym państwem, będącym w związku z całą Europą, która gwarantowałaby nasze istnienie³.

Herzl zakładał, że exodus Żydów do Palestyny dokona się w ramach cywilizowanego świata, a w architekturze i budownictwie upatrywał podstawowych narzędzi stymulujących rozwój gospodarczy i kulturowy nowego państwa żydowskiego. W swojej wizji, odmalowanej na łamach powieści *Altneuland*, wydanej w 1902 roku, przedstawił Hajfę jako eklektyczną metropolię, rozbrzmiewającą wieloma językami, w której renesansowe pałace włoskie sąsiadują z wielkimi, zbudowanymi na modłę paryską domami towarowymi, a przedmieścia wypełniają zarówno małe, europejskie w charakterze domki, jak i wille w stylu mauretańskim. To pomieszanie różnych stylów i języków służyć miało jako balsam kojący psychikę emigrantów z Europy, przybywających do obcego i egzotycznego kraju. Herzl obawiał się „szoku kulturowego” i uważał, że architektura o zachodnich korzeniach pomoże go złagodzić. To z poglądów Herzla wywodzi się popularna koncepcja Izraela, jako „Europy w Azji”, kraju kultywującego zachodnie wzorce kulturowe, powstałego w silnej opozycji do tradycji lokalnej⁴.

Inne przekonania wyrażali zwolennicy syjonizmu kulturowego, którego najwybitniejszym przedstawicielem był Achad Ha-Am (Asher Ginsberg 1856-1927). Uważał on, że ważniejszym zadaniem od budowy państwa narodowego jest powołanie w Palestynie żydowskiego centrum kulturowego, którego rolą byłoby wspieranie rozwoju duchowego Żydów, żyjących we wszystkich krajach, na wszystkich kontynentach. Od czasu swojej pierwszej wizyty w Palestynie, która miała miejsce w 1891 roku, dostrzegał moralny wymiar problemu arabskiego i obstawał przy koncepcji pokojowego współistnienia dwóch narodów, wzywając do okazywania szacunku arabskiej historii i tradycji. Hannah Arendt twierdzi, że głównym osiągnięciem myśli wywodzącej się od Herzla jest powstanie państwa Izrael, okupione wojną z Arabami, zaś spuścizną Ha-Amą jest Uniwersytet Hebrajski, z kręgu którego wywodzą się konsekwentni i elokwentni rzecznicy pojednania

³ Herzl 2006, s. 72.

⁴ Heinze-Greenberg 2001, s. 183.

żydowsko-arabskiego⁵. Jednym z nich był jego pierwszy kanclerz Judah Leon Magnes (1877-1948), niezłomnie wspierający ideę powstania państwa dwunarodowego. Rzecznikiem współistnienia w Palestynie dwóch narodów był także inny profesor Uniwersytetu Hebrajskiego Martin Buber (1878-1965), pochodzący z Niemiec wybitny intelektualista i filozof.

Początkowo poszukiwania stylu architektonicznego, który byłby odpowiedni dla tożsamości i aspiracji nowego kraju budowanego przez osadników żydowskich w Palestynie, kierowały się w stronę tradycji biblijnej. Kultura hebrajska miała zostać wyrażona w nim przez formy nowe, lecz zakorzenione w historii. Jednym z pierwszych budynków użyteczności publicznej, jaki został wzniesiony przez jiszuw w Palestynie, było hebrajskie gimnazjum Herzliya, pierwsza szkoła średnia zbudowana pod Jaffą, na terenie przyszłego w Tel Awiwu, w 1906 roku. Ten dwupiętrowy gmach o historyzującej, symetrycznej fasadzie, zaprojektowany przez architekta o nazwisku Barski, posiadał odwołania do tradycji lokalnej: krenelaże, blankowaną attykę i krużganki z szeregiem łukowato zwieńczonych otworów, rozciętych pilastrami. Architektura gimnazjum nasuwa skojarzenia zarówno z neogotycką formą budynków uniwersyteckich, jakie budowano wówczas w krajach anglosaskich, jak i z architekturą arabską; choćby z bramami starej Jerozolimy.

Innym architektem, tworzącym w duchu tradycji lokalnej, był wykształcony w Berlinie Alexander Baerwald. W zaprojektowanym przez niego budynku Instytutu Technologii Technion w Hajfie także został użyty motyw masywnej wieży, podkreślającej wejście do budynku, oraz pilastrów, rozcinających dwukondygnacyjny korpus budynku, jak i dekoracyjnie potraktowanych krenelaży. Nawiązania do architektury Orientu są tu jeszcze silniejsze: część okien zwieńczona jest ostrymi łukami, a wieżę wejścia kryje kopuła. Całość sprawia silnie manieryczne wrażenie, dlatego Baerwald zyskał miano twórcy lokalnego stylu nazwanego eklektycznym orientalizmem. Do twórców zaliczanych do tego kierunku należeli również tworzący w latach 20. Joseph Minor (Bialik Residence, Tel Awiw) i Yehoshua Tabachnik (Palm House, Tel Awiw). Do charakterystycznej palety środków stylistycznych, wykorzystywanych przez eklektycznych orientalistów, należały kopuły, tarasy dachowe, wykusze okienne, ostrołukowe okna i orientalna ornamentyka⁶.

Alexander Baerwald był wśród nich liderem, jego kompetencja i profesjonalizm spowodowały, że został wykładowcą architektury w nowo założonym instytucie Technion, gdzie „[...] z naukowym zapałem badał [...] regionalne warianty konstrukcji budowlanych, obowiązujące metody pracy, detale stylistyczne rodzimej architektury, dostępność materiałów oraz warunki klimatyczne”⁷. Erich Mendelsohn, który tworzył przecież w duchu

⁵ Arendt 2012, s. 509-510.

⁶ Harlap 1982, s. 44-45.

⁷ Heinze-Greenberg 2001, s. 184.

modernizmu, także przekonany był o konieczności sięgania do lokalnych wzorców, czemu dał najlepszy wyraz w opublikowanym w 1940 roku pamflecie politycznym *Palestine and the World of Tomorrow*, w którym napisał:

Żydzi zdają się pojmować fakt, że Palestyna może być odbudowana tylko w ściślejszej współpracy z Arabami i stanie się miejscem ogólnego dobra tylko wtedy, gdy oba narody osiągną porozumienie [...]. Niegdyś znana z mało twórczej sztuki prowincjonalnej, Palestyna symbolizuje dziś więź pomiędzy nowoczesną cywilizacją i najstarszą kulturą. Jest miejscem, gdzie spotykają się intelekt i wizja – materia i duch. Układem wymaganym przez tę więź oba narody, Arabowie i Żydzi – członkowie jednej rodziny semickiej, powinny być jednako zainteresowane. Od tego rozwiązania zależy, czy Palestyna stanie się częścią nowego świata, który zastąpi stary⁸.

Mendelsohn podczas swojej praktyki w tym państwie próbował wzniesć pomost łączący antyczną Palestynę z nowoczesnym światem, swoistą „nową platformę”, której podstawą byłyby zachodnia wiedza i wschodnia mądrość. Jego dzieła zrealizowane w Palestynie są oryginalną syntezą architektury modernistycznej, wykorzystującej miejscowe wzorce, nawiązującej do lokalnej tradycji, czyli wspólnych dla obu narodów korzeni semickich, nadto uwzględniającej miejscowe materiały budowlane oraz warunki klimatyczne.

Charakterystyczne dla Baerwalda i Mendelsohna intensywne poszukiwania lokalnego podłoża, które mogłoby służyć do budowy nowej formy architektury żydowskiej, dobitnie wskazują na ideologiczny konflikt, jaki zaistniał pomiędzy lokalnymi wzorcami kulturowymi a dążeniami lewicującego odłamu ruchu syjonistycznego do ukształtowania nowej, odrębnej tożsamości narodu izraelskiego. Ujawniona została przy tym też dysharmonia, jaka istniała pomiędzy miejscową tradycją budowlaną a kulturą narodu żydowskiego, powracającego do ziemi przodków po dwu tysiącach lat diaspory. Z jednej strony: w wypadku kontynuacji rodzimej sztuki budowlanej o orientalnych korzeniach przybyłym z Europy imigrantom groził „szok kulturowy” i psychologiczne wyalienowanie, z drugiej strony: przyjęcie europejskiego modelu architektury wydawało się błędne z powodu niedopasowania do lokalnych warunków klimatycznych i krajobrazowych. Pytanie o żydowską tradycję w odniesieniu do architektury nabrało zatem dramatycznego wymiaru: czy za swoje własne dziedzictwo należy uznać starożytne wzorce pansemickie, które przez tysiące lat stały się kanonem architektury arabskiej, czy raczej klasyczne, dobrze znane imigrantom, lecz w dużym stopniu burżuazyjne wzorce kultury Zachodu. Problem ten został pogłębiony w latach 30. XX wieku twórczością licznie przybyłych z Europy architektów modernistów – w tym kilku absolwentów niemieckiego Bauhausu, którzy na ziemi Izraela sprowadzili importowane wzorce architektury awangardowej, zrywające z dotychczas obowiązującymi kanonami.

⁸ Ibidem, s. 186.

Do rozwiązania zarysowanego dylematu przyczyniła się walnie zorganizowana w kwietniu 1934 roku międzynarodowa wystawa – VI Targi Lewantyńskie, zlokalizowana na północnych przedmieściach Tel Awiwu. Stała się ona ważnym wydarzeniem w życiu społecznym i gospodarczym tworzącego się państwa izraelskiego. Targi odniosły wielki sukces: 74 pawilony powstałe w krótkim okresie przyciągnęły około 600 tys. zwiedzających, czyli dwukrotnie więcej niż wynosiła liczba całej populacji żydowskiej, zamieszkującej wówczas Palestynę. Celem wystawy było pokazanie potęgi jiszuwu w czasach arabskiego bojkotu, dlatego w jej przygotowanie zaangażowani zostali wyłącznie Żydzi, a do wzniesienia budowli wykorzystano wytworzone na miejscu produkty. Wszystkie projekty architektoniczne zostały opracowane przez lokalnych architektów, powołana została 20-osobowa pracownia, działająca pod kierunkiem Arieha El-Hanani, w której zatrudnieni byli m.in. Genia Averbuch, Richard Kauffmann, Josef Neufeld, Richard Pakovsky, Louis Redstone i Arie Shanon. Wszystkie pomalowane na biało budynki wystawowe utrzymane były w modernistycznej stylistyce. Powstałe dzieło, będące wynikiem pracy żydowskich projektantów, inżynierów i robotników, oraz wielki sukces targów stały się przedmiotem narodowej dumy, przyczyniły się także do promocji architektury modernistycznej na terenie Palestyny, a syjonistyczne społeczeństwo zostało przedstawione światu jako nowoczesne, świeckie, prozachodnie, silne i dobrze zorganizowane⁹.

Czy zatem – paradoksalnie – to styl międzynarodowy, ukształtowany na początku XX wieku w Niemczech, miałby się stać się wzorcem architektury nowego państwa żydowskiego?

W tym ideowym dyskursie kluczowego znaczenia nabrało wydanie w Tel Awiwie w grudniu 1934 roku książki zatytułowanej *Habinyan Bamizrah Hakarov (Building in the Near East)* autorstwa architektów-modernistów, zrzeszonych w klubie „Chug”. Wskazali oni na zbieżność, jaka istnieje pomiędzy ideowymi założeniami syjonizmu a założeniami ruchu modernistycznego, takimi jak: zerwanie z tradycją historyczną, racjonalizacja rozwiązań programowych i funkcjonalnych, odrzucenie zbędnych ozdób i ornamentu, prostota i szczerść rozwiązań konstrukcyjnych, dążenie do optymalizacji kosztów i uprzemysłowienia procesów budowlanych. Szczególne znaczenie miały zawarte w monografii tej artykuły Arieha Sharona i Juliusa Posenera, którzy w przekonujący sposób powiązali założenia nowoczesnego ruchu w architekturze z syjonistycznymi ideami odnowy narodowej i budowy nowego państwa. W ślad za sukcesem książki zaczęto wydawać pismo „Habinyan”, które także zyskało wielką popularność, szczególnie wśród ruchów kibucowych, i przyczyniło się do szerokiego rozpropagowania idei architektury modernistycznej. W piśmie publikowane były przykłady rozplanowania wzorcowych osiedli oraz projekty typowych jednostek mieszkalnych. Wkrótce architektura modernistyczna stała się obowiązującym wzorem, zarówno w budownictwie obiektów użyteczności publicznej, licznie powstających w kibucach, jak i domów mieszkalnych, wznoszonych

⁹ Kunda, Oxman 2004, s. 65.



Fot. 1. Synagoga Moshav Zekenim w Tel Awiwie (arch. Yehuda L. Magidovitch, 1928), fot. autor



Fot. 2. Gimnazjum Herzliya (arch. Joseph Barski, ok. 1906), fot. 1920-1933, Matsom Collection, US Library of Congress, LC-M32-3134



Fot. 3. Świetlica, szkoła i dom dziecka w kibucu Ein Harod (arch. Richard Kauffman, ok. 1930),
fot. American Colony Photo Dept., 1920-1933, Matson Photograph Collection,
US Library of Congress, LC-M32-3214



Fot. 4. Rezydencja Weizmana w Rehovot, widok od południa
(arch. Erich Mendelsohn, 1934-36), fot. autor



Fot. 5. Siedziba Agencji Żydowskiej w Jerozolimie (arch. Yohanan Ratner, 1936), fot. autor



Fot. 6. Siedziba Światowej Organizacji Syjonistycznej w Tel Awiwie (arch. Arie Sharon i Benjamin Idelson, 1957), fot. autor



Fot. 7. Muzeum Holocaustu w kibucu Yad Mordechaj
(Arieh Sharon, Eldar Sharon, 1966-68), fot. autor



Fot. 8. Sąd Najwyższy w Jerozolimie
(arch. Ada Karmi-Melamede Architects & Ram Karmi, 2012), fot. autor



Fot. 9. Muzeum Historii Holokaustu w Yad Vashem (arch. Moshe Safdie, 2005), fot. autor



Fot. 10. Współczesny Tel Awiw: na pierwszym planie pochodząca z lat 30. XX w. architektura Dizengoff Circle, w głębi wysokościowy budynek apartamentowy Frishman Tower (arch. Moore-Yasky-Silvan, 2012), fot. autor

w miastach. Stołówki, szkoły i domy dziecka, stawiane często w pustynnym otoczeniu, przybrały formę skąpanych w słońcu białych pudełek, także większość budynków mieszkalnych powstających w Tel Awiwie utrzymana była w duchu architektury wywodzącej się z Bauhausu i ruchu międzynarodowego.

Pionierski okres budowy Tel Awiwu dostarczył młodemu społeczeństwu izraelskiemu własnej „tradycji” budowlanej i korzeni kulturowych, a modernizm stał się powszechnie zaakceptowaną „nową formą dla nowego narodu”. Dopiero w latach 60. XX wieku, dzięki działalności młodych, wykształconych na Zachodzie architektów, kontestujących dokonania modernizmu, wykształciła się w Izraelu alternatywna idea „architektury utrzymanej w duchu miejsca” – koncepcja filozoficzna, która łączyła współczesną architekturę z lokalnym kontekstem. Odwoływano się przy tym do tradycji architektury wernakularnej, rodzimy kamień miał stać się podstawowym tworzywem, z którego powstanie *makom* – architektura utrzymana w duchu miejsca, a z niej wykształci się *mamlachtiyut* – syjonistyczny model narodowego państwa. Przełomem w realizacji tej idei stał się podbój Jerozolimy i terytoriów Zachodniego Brzegu w 1967 roku, który pomógł architektom izraelskim wykształcić nową, powszechnie akceptowaną formę, opartą o rodzimy „kod genetyczny”. Kiedy odkryte zostały i odsłonięte antyczne budowle wzniesione przez jerozolimskich Żydów ponad 2 tys. lat temu, historia nabrała nowego, rzeczywistego wymiaru. W tym kontekście inaczej prezentowały się arabskie wsie i stare budowle: krajobraz, który tworzyły, określono teraz jako biblijny, a ich mieszkańców postrzegano jako mimowolnych strażników dziedzictwa biblijnego. Wkrótce w Izraelu zaczęto na wielką skalę wznosić historyzujące budynki pokryte kamieniem, pełne łuków, podcieni i tarasów. Wydawało się wówczas, że możliwe będzie zjednoczenie celów narodu i państwa poprzez model narodowej formy architektury, odwołującej się z jednej strony do historii biblijnej, a z drugiej do lokalnej tradycji budowlanej.

Jednak projektowi *mamlachtiyut* towarzyszyły coraz większe wątpliwości i kontrowersje, które odpowiadały napięciom politycznym, narastającym w społeczeństwie izraelskim: lewicowy ruch „Peace Now” żądał wycofania się z terytoriów okupowanych na Zachodnim Brzegu Jordanu, ortodoksyjna prawica pod przywództwem „Bloku Wiernych” domagała się budowy Wielkiego Izraela. Te – trwające do dzisiaj – podziały wyrażane są również przez architekturę, która nie może uwolnić się od ideowych i politycznych konotacji, symbolizowanych przez naturalne i utylitarne skądinąd materiały budowlane, jakimi są kamień i beton. Alona Nitzan-Shifan twierdzi, że współcześnie kamień oznacza w Izraelu prawicowy obóz narodowy, a beton jest symbolem obozu pokojowego¹⁰.

Przez większą część swojej historii, od 1967 roku poczynając, państwo Izrael okupuje terytoria Zachodniego Brzegu, osiedlając tam swoich obywateli. Granice ziem okupowanych zostały już wytarte z izraelskich map i atlasów – zastąpiły je granice Wielkiego Izraela. Większość Izraelczyków nie zna już rzeczywistości innej niż wojna, przemoc

¹⁰ Nitzan-Shifan 2009, s. 53.

zbrojna i okupacja. Doświadczenie to wywołuje doniosłe skutki polityczne, społeczne, militarne i etyczne, zarówno wewnątrz Izraela, jak i na arenie międzynarodowej. Traumatyczne skutki okupacji wywołały z czasem także podziały ideowe w architekturze izraelskiej. Po pierwszym okresie euforii towarzyszącej zdobyciu Jerozolimy zaczęły dochodzić do świadomości Izraelczyków wielowymiarowe następstwa konfliktu izraelsko-palestyńskiego, wzmocnione dwoma palestyńskimi powstaniem: kolejnymi Intifadami z lat 1987-1991 i 2000-2004. Zderzenie wykształconej w latach 60. koncepcji architektury opartej na „duchu miejsca”, odwołującej się do antycznej historii, lokalnej tradycji i rodzimych materiałów, nie wytrzymało próby czasu, skonfrontowane z brutalnymi realiami izraelsko-palestyńskiego konfliktu zbrojnego. Trudno było bowiem nadal odwoływać się do wspólnej tradycji kamiennego budownictwa w czasie, gdy młodzi Palestynczycy ciskali kamienie w izraelskich żołnierzy. Kamień ze wzgórz wokół Jerozolimy, który miał symbolizować historyczną ciągłość izraelskiej architektury, stał się z dnia na dzień symbolem pierwszego palestyńskiego powstania. Zmaganiom toczonym w czasie drugiej Intifady towarzyszyło apokaliptyczne zniszczenie materii budowlanej: palestyńscy samobójcy wysadzali się w zatłoczonych izraelskich kawiarniach i autobusach, izraelskie buldożery równały z ziemią palestyńskie miejscowości oraz domy należące do rodzin zamachowców. Arabowie palestyńscy – z sąsiadów – na powrót stali się wrogami, walczącymi zaciekle o swoje prawa i o swoje ziemie.

W kontekście wojny kulturowej toczonej zarówno z Palestynczykami, jak i w łonie społeczeństwa izraelskiego, Tel Awiw wraz z jego „białą” architekturą coraz częściej był postrzegany jako miasto zbudowane wyłącznie przez Żydów dla Żydów, wolne od orientalnych problemów i naleciałości, czysto modernistyczne i czysto syjonistyczne zarazem. Pionierski okres budowy Tel Awiwu, który był teraz wspomniany jako „stare, dobre czasy”, dostarczył społeczeństwu izraelskiemu – paradoksalnie – bo za pomocą nowoczesnej i kosmopolitycznej, wywodzącej się z ruchu międzynarodowego architektury, własnej tradycji budowlanej i korzeni kulturowych. Świadczył o tym sukces znakomicie odebranej wystawy *Bauhaus in Tel Aviv* z 1994 roku. Jej kurator, Michel Levin, pisał:

Porozumienie, jakie wówczas zaistniało pomiędzy światopoglądem, gustem estetycznym i duchem odrodzonego społeczeństwa, było prawie całkowite. W świecie architektury Le Corbusier oznajmił właśnie wtedy narodziny nowej architektury, które przypominało akt stworzenia czegoś z niczego¹¹.

W realiach społeczno-politycznych żydowskiego jiszuwu liderzy ruchu syjonistycznego proklamowali wówczas powstanie nowego społeczeństwa i nowego człowieka – „nowego Żyda”. To także było dziełem stworzenia czegoś z niczego. To stąd wywodzą się korzenie mitu założycielskiego o „mieście, które wyrosło z piasku”, które „zbudowano

¹¹ Lewin M., *In Praise of the White City*, [w:] Ha'ir, 20.05.1994, za: Nitzan-Shifan 2009, s. 65.

z niczego, na wydmach”, źródło utopii o białym mieście bez historii i bez kontekstu, a przez to autentycznie i niepodważalnie syjonistycznego. Nitzan-Shiftan zwraca uwagę na jeszcze jeden interesujący kontekst: w latach 90. XX wieku, na fali wkraczających do Izraela zjawisk globalizmu i wielokulturowości, a także w obliczu eskalacji wewnętrznych konfliktów politycznych oraz wzrostu siły izraelskiej prawicy, świecka elita Izraela, wywodząca się z przybyłych z Europy pionierów, musiała zadbać o swoje dziedzictwo kulturowe i zabezpieczyć swój status społeczny. Przyjęcie przez nich spuścizny międzywojennego modernizmu pozwalało im skutecznie odciąć się zarówno od tradycji „obcych” im Arabów, jak i ortodoksyjnych Żydów¹².

Na przełomie XX i XXI wieku architektura izraelska skomercjalizowała się i rozwarstwiła, podążając za wzorcami płynącymi ze zglobalizowanego świata. Strumienie cyfrowych obrazów dostarczają jej mnogości inspiracji, a dynamicznie rozwijająca się wolnorynkowa gospodarka – środków, służących do finansowania coraz to nowych inwestycji. Współczesną architekturę i urbanistykę Izraela można badać posługując się optyką i narzędziami właściwymi do oceny ponowoczesnego świata, ale nie można – ani na chwilę – zapomnieć o głębokich uwarunkowaniach ideowo-politycznych, które jej rozwój nadal determinują.

Architektura pełni bowiem w Izraelu podwójną rolę. Z jednej strony tworzy przestrzenne ramy dla życia narodu, a z drugiej kształtuje ideologiczną narrację władzy. W epoce konfliktów zbrojnych, niejasnych granic i chwiejnej demografii stanowi podstawową wartość i kluczową metaforę syjonistycznego etosu¹³. Buduje tożsamość narodową i daje Żydom poczucie zakorzenienia w „narodowym domu Izraela”. Tworzy odrębny wymiar kulturowy nowego narodu¹⁴, który chce różnić się od społeczności arabskich, uważanych za „obcych”. Jednakże w dziele tym napotyka na nierozwiązywalny konflikt: im głębiej sięga ku antycznym korzeniom narodu żydowskiego, tym bardziej zbliża się do tradycji lokalnej, wpisanej w architekturę arabską. Opisywany dylemat kulturowy wyjaśnia po części głębokie zmiany i przeobrażenia, którym na przestrzeni ostatniego stulecia podlegała izraelska architektura. Ze zderzeń i napięć, jakie istniały pomiędzy materialnym wyobrażeniem interesu narodowego a interesem państwa, w cieniu spajającej je ideologii syjonistycznej, wykuwa się forma narodowej architektury Izraela, podążająca krętym szlakiem, meandrującym pomiędzy Orientem i Lewantem.

¹² Nitzan-Shiftan 2009, s. 59.

¹³ Rotbard 2003, s. 40.

¹⁴ Według danych statystycznych pod koniec 2013 roku w Izraelu mieszkało ponad półtora miliona Arabów, posiadających obywatelstwo tego kraju (tj. ok. 20% całej populacji). Jednak realia konfliktu izraelsko-palestyńskiego i ograniczenia praw obywatelskich spowodowały, że Arabowie izraelscy czują się bardziej Palestyńczykami niż obywatelami Izraela, dlatego Autor pod określeniem naród izraelski rozumie tu wyłącznie Izraelczyków pochodzenia żydowskiego.

Bibliografia

- Arendt H. 2012, *Pisma Żydowskie*, przeł. Godyń M. i in., Biblioteka Kwartalnika Kronos, Warszawa.
- Hakim B. S. 1986, *Arabic-Islamic Cities. Building and Planning Principles*, KPI Limited, London, New York, Sydney and Henley.
- Harlap A. 1982, *New Israeli Architecture*, Fairleigh Dickinson University Press, Madison.
- Heinze-Greenberg I. 2001, *Jestem wolnym budowniczym – Budowle w Palestynie*, przeł. Kęsicka M., [w:] Stephan R. (red.), *Erich Mendelson. Dynamika i funkcja*, Muzeum Architektury we Wrocławiu, Wrocław, s. 182-209.
- Herzl T. 2006, *Państwo Żydowskie. Próba nowoczesnego rozwiązania kwestii żydowskiej*, przeł. Surzyn J., Wydawnictwo Austeria, Kraków.
- Kunda S. D., Oxman R. 2004, *The Flight of the Camel: The Levant Fair of 1934 and the Creation of a Situated Modernism*, [w:] Yacobi H. (ed.), *Constructing a Sense of Place: Architecture and Zionist Discourse*, Ashgate Publishing Ltd., London, s. 52-75.
- Nitzan-Shiftan A. 2009, *On Concrete and Stone: Shifts and Conflicts in Israeli Architecture*, TDSR Volume XXI number I/2009, s. 51-65, <http://iaste.berkeley.edu/pdfs/21.1e-Fall09Nitzan-Shiftan.pdf>, 15.10.2014.
- Rosenberg G. 2011, *Kraj utracony. Moja historia Izraela*, przeł. Haykowska M., Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Rotbard S. 2003, *Wall and Tower*, [w:] Segal R., Weizman E. (ed.), *A Civilian Occupation: the Politics of Israeli Architecture*, Verso, New York, s. 39-57.

